

KIWI, Miły

Tak często to jedno niepewność
Gdy mówię co czuję na zewnątrz
Nie chcę budzić się
Bo lubię Twój dźwięk
Bo czuję Twój lęk

Zostań na chwilę tu ze mną
Niech stopi się przestrzeń i ciemność
Który to już raz
Chcesz mi zaufać
Chce Cię wysłuchać

Patrzę Ci w oczy i ciemno
Białe odcienie płowieją
Odwlekamy strach
Jeszcze przez chwilę
Będzie nam milej

Co sekundę albo dwie
Płonie dach i gaśnie ogień
Ja powoli kończę się
Rozmijamy się co dzień
Rozbijamy się o słońce
Ja powoli kończę się